



Poznajemy Las Bielański i jego skarb

konspekt zajęć dla kl. 6-8 szkoły podstawowej

KLASA: 6-8 SP

CZAS: 1 godz.

CELE:

- uczeń zna historię kompleksu pokamedulskiego
- uczeń potrafi opowiedzieć o poszczególnych elementach zespołu pokamedulskiego

PROPONOWANY PRZEBIEG ZAJĘĆ:

1. Czynności organizacyjne
2. Zajęcia odbywają się na terenie kompleksu pokamedulskiego. Klasa zostaje podzielona na 4 drużyny.
3. Na wstępie nauczyciel opowiada krótko historię Bielania. Mówi o terenie na który warszawiacy wyjeżdżali w celach rekreacyjnych. (ZAŁ. 1).
4. Kameduli na Bielaniech
Nauczyciel i opowiada o kamedulach i klasztorze. (ZAŁ. 2). Pokazuje zdjęcie współczesnego kameduły. Wspólnie z uczniami zastanawiają się nad pochodzeniem nazwy „Bielany” i jej związkiem z kolorem habitu. Każda drużyna otrzymuje fragment tekstu z którym musi się zapoznać i krótko streścić pozostałym uczniom. (ZAŁ. 3).
5. Kościół pokamedulski
Kolejnym zadaniem każdej grupy jest zwiedzanie kościoła pokamedulskiego i uzupełnienie

opisów poszczególnych jego fragmentów. (ZAŁ. 4). Po ok. 10 minutach każdy z zespołów oprowadza pozostałych uczniów po swoim fragmencie świątyni.

6. Kolejnym etapem zajęć jest wspólne zwiedzanie eremu pokamedulskiego. Po zwiedzaniu każdy z zespołów oddzielnie wypisuje na kartkach jak najwięcej elementów wyposażenia, które udało im się odnaleźć w domku eremity.
7. Ostatnim elementem zajęć jest spacer po Rezerwacie Las Bielański.

ZAL. 1

Zielone Świątki, Michał Andriolli



ZAŁ. 2.

Kameduła, o. Roman Malaczewski



ZAŁ. 3.

ZESPOŁ 1

Kameduli są mnichami. Słowo *mnich* wywodzi się z greckiego *monachos*, a ten wyraz z kolei ma swe źródło w słowie *monos* – sam, samotny.

Monastycyzm jest obecny w różnych postaciach w wielu religiach świata. W monastycyzmie, przy całym jego zróżnicowaniu, istniały od początku dwie zasadnicze formy życia – cenobicka i eremicka. Cenobici mieszkali we wspólnotach, które dały początek klasztorom, zaś eremici żyli w pojedynkę, tworząc niekiedy większe skupiska eremitorii.

Tendencje do ujednoczenia tego spontanicznego i zróżnicowanego żywiołu przejawily się w formułowaniu i nadawaniu reguł zakonnych, określających cel i regulujących życie wspólnoty mnichów. Wśród wielu reguł monastycznych największe znaczenie na Wschodzie osiągnęła reguła św. Bazylego Wielkiego, zaś na Zachodzie reguła św. Benedykta.

ZESPÓŁ 2

Regułę benedyktyńską, poprzez wpływ jaki ruch monastyczny odegrał w średniowieczu, można uznać za jedną z najważniejszych ksiąg w historii naszego kontynentu. Wprowadzona zasada *stabilitas loci* (stałość miejsca) uchroniła mnichów przed rozproszeniem, tworząc w zalanej przez barbarzyńców Europie trwale ośrodki klasztorne. Benedyktyni stali się nauczycielami i wychowawcami. Uczyli harmonii modlitwy i pracy – *ora et labora*. Założona przez św. Benedykta rodzina zakonna, do której należą także kameduli, dała Kościołowi około 550 świętych i błogosławionych, 23 papieży, ponad 5000 biskupów i około 15000 pisarzy teologicznych.

W nurt ten wpisuje się postać św. Romualda. Wśród wielu zakonów założonych przez św. Romualda był monaster zbudowany w 1012 roku w miejscu ofiarowanym przez hrabiego Maldolo i – od słów Casa Maldolo albo też Campus Maldolo – nazwany Camaldoli. Monaster ten dał początek i nazwę benedyktyńskiej kongregacji mnichów-eremitów, zwanych później kamedulami.

ZESPÓŁ 3

Konstytucje bł. Rudolfa łączyły życie cenobityczne z eremickim. Zalecały w życiu kamedulskim surowość i ducha pokuty, wyrażającego się m.in. praktyką ścisłych postów i milczenia. W duchu św. Romualda za szczyt ideału eremickiego uchodziła działalność misyjna wśród pogan. Konstytucje dopuszczały także stałą rekluzję, czyli całkowite odcięcie mnicha od świata przez zamknięcie w eremitorium.

Przesłanie kamedulów, podobnie jak wszystkich zakonów kontemplacyjnych, nie straciło na swej aktualności, przeciwnie wydaje się być bardziej doniosłe niż kiedykolwiek. Jest ono radykalnym, ewangelicznym sprzeciwem wobec wielu bożków współczesności. Podstawie konsumpcjonizmu kameduli przeciwstawiają wartość postu i wyrzeczenia, kultowi ciała – prymat ducha, pragnieniu łatwego sukcesu – cnotę cierpliwości. Ludziom zanurzonym w gorączkowym aktywizmie przypominają o pierwszeństwie modlitwy. Pograżonym w hałasie i pustym wielosłowniu proponują milczenie. Zwolennikom pragmatyzmu ukazują piękno bezinteresownego oddania. Zamkniętym w klatce doczesności przypominają, że jesteśmy tu tylko pielgrzymami.

ZESPÓŁ 4

Eremitoria to zespół trzynastu domków w których kiedyś mieszkali kameduli. Zostały one postawione w czterech równoległych rzędach po obu stronach centralnej osi założenia klasztornego i znajdowały się w strefie klauzury ścisłej. Każdy z nich został wybudowany dzięki fundacjom – na portalach domków znajdują się herby fundatorów. Pomiędzy domkami, połączonymi murkami ogrodzeń, znajdują się ogródki. Domki w rzędach zewnętrznych mają dachy dwuspadowe z trójkątnymi szczytami, zaś domki w rzędach wewnętrznych – dachy czterospadowe. Wszystkie domki uzyskały jednakową dyspozycję wnętrza. Środkiem biegnie sklepiona krzyżowo sień, z jednej strony znajdują się cela i małe pomieszczenie gospodarcze, z drugiej – sklepiona kaplica i drewnitnia. To w tych domkach – mnisi spędzali całe swoje życie. Domek pustelniczy można było opuszczać tylko na Eucharystię, Liturgię Godzin w kościele i inne określone zajęcia, np. pracę w polu. W eremach również spożywali posiłki roznoszone przez brata – kucharza, tworzyli więc wspólnotę ale jednocześnie zachowywali niezbędną dla życia monastycznego samotność, która pomaga w ciągłej świadomości obecności Boga. Pierwotnie domki były drewniane, później zastępowano je murowanymi. Liczba domków określała wielkość konwentu. Na ogół nie przekraczał on trzynastu mnichów, choć zdarzało się niekiedy, że bracia mieszkali także w innych budynkach.

ZAŁ. 4.

ZESPÓŁ 1

Kaplica św. Antoniego

Pierwsza kaplica przy prezbiterium. Znajduje się tu ołtarz z obrazem św. Antoniego Padewskiego z 1851r. autorstwa Józefa Polkowskiego. Kompozycja nawiązuje do konwencjonalnej ikonografii rozpowszechnionej w plastyce nowożytnej. Antoni, w brązowym habicie franciszkańskim, trzyma na ręku Dzieciątka Jezus, w prawym dolnym rogu widnieje jego atrybut – lilia, a także trybularz, z lewej strony stoi ołtarz z otwartym mszałem, nad głową zaś postaci unosi się gołębica Ducha Świętego.

Kaplica św. Józefa

W ołtarzu tej kaplicy znajduje się obraz św. Józefa z 1846r. pędzla Józefa Polkowskiego, malarza rysownika i ilustratora. Ikonografia i stylistyka płótna nawiązują do renesansowych i barokowych wzorców włoskich, m.in. do obrazów Guido Reniego. Św. Józef, który na kartach Ewangelii nie wypowiada ani jednego słowa, okazał się również pokorny w swojej ziemskiej, pośmiertnej historii, oczekiwał bowiem na uznanie swojego kultu... aż piętnaście stuleci. Dopiero w epoce renesansu Kościół zatwierdził kult Oblubieńca NMP; w ikonografii jego postać dołączyła do przedstawień Madonny z Dzieciątkiem, z czasem zaś św. Józef doczekał się przedstawień samodzielnych.

ZESPÓŁ 2

Kaplica Matki Bożej Passawskiej

W kaplicy tej znajduje się laskami słynący obraz Matki Boskiej Passawskiej. Przedstawia on Maryję z nagim Dzieciątkiem, które, wsparte na kolanach Matki, czule ją obejmuje, tuląc twarz do jej prawego policzka. Prawa, wyciągnięta noga Dzieciątka opiera się na lewym ręku Maryi.

Obraz Matki Boskiej Passawskiej otaczany jest żywym kultem o czym świadczą liczne karteczki z prośbami i podziękowaniami osób nawiedzających bielańską świątynię. Powyżej zawieszono owalny obraz św. Romualda z palcem na ustach będący kopią fresku Palloniego z zakrystii, namalowaną w 1938r. przez Aleksandra Ludwika Maja.

Kaplica Wniebowzięcia

W kaplicy godnym uwagi jest obraz Wniebowzięcia z połowy XVIII w., przypisywany Franciszkowi Smuglewiczowi (1745-1807). Jest to typowa barokowa kompozycja ukazująca Maryję unoszoną do nieba ponad otwartym sarkofagiem, przy którym zgromadzili się zdumieni apostołowie. Wśród nich można dostrzec dwie niewieście twarze. Powyżej umieszczony jest nieduży obraz głowy Chrystusa w typie Ecce Homo, dzieło Szymona Mańkowskiego z II. połowy XVIII w.

ZESPÓŁ 3

Ołtarz św. Benedykta i św. Romualda. Ołtarz boczny przy wschodnim ramieniu transeptu z ok. poł. XVIII w. w przeciwieństwie do swojego odpowiednika z zachodniej strony transeptu nie otrzymał marmoryzacji oraz złoceń. Przyczyny prostszej formy upatruje się w wizytacji konwentu z 1766r. Wizytator zganiał przeora, że dużym kosztem dokonał marmoryzacji jednego z ołtarzy, a świadczy to o dużym uchybieniu duchowi kamedulskiej obserwy.

W ołtarzu znajduje się obraz w konwencji późno barokowej, którego autorstwo przypisuje się Franciszkowi Smuglewiczowi. Przedstawia on ukazującą się na obłokach Maryję z Dzieciątkiem, którą adorują klęczący po bokach św. Benedykt w czarnym habicie benedyktyńskim i św. Romuald w białym habicie kamedulskim. Oprócz tradycyjnych atrybutów wskazujących na godność opacką świętych mnichów – pastorału i mitry – u stóp św. Romualda obok mitry opackiej leży mitra książęca. Pozostałe atrybuty – księgę reguły św. Benedykta i model świątyni św. Romualda z dwoma eremitoriami i drzewem – trzymają dwa putta usytuowane w sąsiedztwie świętych na gzymsie przegrody za mensą ołtarzową.

ZESPÓŁ 4

Prezbiterium to najstarsza część świątyni. Została zbudowana w latach 1669-1673. W otaczających prezbiterium stallach pięć razy w ciągu dnia i nocy zbierali się mnisi na modlitwę pod przewodnictwem przeora.

Pierwotnie we wnęce miała się znajdować rzeźba Chrystusa przywiązanego do słupa, albo – wedle innych źródeł – „rzeźba z kości słoniowej wyobrażająca obnażenie Chrystusa z szat przez oprawców”. Ponieważ to „dzieło znakomite” było „w wielu miejscach uszkodzone”, przeto w ramach adaptacji na początku XX w. zamieniono je na rzeźbę Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia. Rzeźba ta, zniszczona podczas wojny, została zastąpiona stojącą do dziś kopia, wykonaną w 1953r. przez Zofię Trzcińską – Kamińską. Powierzchnię wnęki wypełniają stiukowe obłoki i uskrzydłone główki oraz złociste promienie. Na wysokości głowy figury przebite jest okrągłe okno wypełnione żółtym szkłem. Wpadające przez nie światło tworzy promienistą aureolę wokół głowy Maryi. Kompozycję flankującą figury królów starotestamentowych, zasiadające na cokółowym gzymsie: z lewej Dawid z berłem, wsparty na harfie, a z prawej Salomon z piórem w rękę. Są oni odziani w antykizowane szaty, na głowach mają korony, a w rękach księgi, otwarte w kierunku patrzącego. Ponad królami dwa putta na obłokach trzymają w rękach owalne zwierciadła. W tympanonie widnieje popiersie Boga Ojca w promieniach i obłokach z uskrzydłonymi główkami. Poniżej unosi się gołębica Ducha świętego. W dolnej partii, pomiędzy konsolami, znajduje się owalna stiukowa rama podtrzymywana przez putta, a niżej po jej bokach dwa duże adorujące anioły. W owalnej ramie umieszczony był do ostatniej wojny obraz Chrystusa Pantokratora, malowany w „stylu bizantyjskim”, znany z przedwojennych fotografii.